Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Sanctifica eos in veritate. Joan. 17, 17.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, M. Magdaleny 4 (Kurja Metropolitalna)
Konto P. K. O.: Nr. 700.255 — „Wiadomości Archid. Wileńskie" — Wilno
Konto P. K. O.: Nr. 700.262 — „Kurja Metropolitalna Wileńska" — Wilno

Prenumerata: rocznie 10 złotych, półrocznie 5 zł., numer pojedyńczy 50 groszy
Ogłoszenia: 1/1 strony 40 zł., 1/2 strony 20 zł., 1/4 strony 10 zł., 1/8 strony 5 zł.

Rok XIII Wilno, dn. 10 stycznia 1939 r. Nr. 1

TREŚĆ ZESZYTU.

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY S. A.

ZAŁOŻONY W 1873 ROKU

BANK DEWIZOWY

Centrala: WILNO, UL. MICKIEWICZA 8.

Telefony: 408, 445, 816, 2029.

Oddziały: WARSZAWA, LIDA, SUWAŁKI.

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE WCHODZĄCE W ZAKRES BANKOWOŚCI.

PRZYJMUJE WKŁADY NA OPROCENTOWANIE.

Uskutecznia przekazy krajowe i zagraniczne oraz do LITWY i ROSJI.

Wynajmuje kasetki (safes) w podziemnym skarbcu stalowym.



SKŁAD

WILNO, ZAMKOWA 20

TELEFON 28-08

Poleca Wielebnemu Duchowieństwu

burki,

kurtki nieprzemakalne,

pledy, koce oraz derki



WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Sanctifica eos in veritate. Joan. 17, 17.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, M. Magdaleny 4 (Kurja Metropolitalna)
Konto P. K. O.: Nr. 700.255 — „Wiadomości Archid. Wileńskie" — Wilno
Konto P. K. O.: Nr. 700.262 — „Kurja Metropolitalna Wileńska" — Wilno

Prenumerata: rocznie 10 złotych, półrocznie 5 zł., numer pojedyńczy 50 groszy
Ogłoszenia: 1/1 strony 40 zł., 1/2 strony 20 zł., 1/4 strony 10 zł., 1/8 strony 5 zł.

Rok XIII Wilno, dn. 10 stycznia 1939 r. Nr. 1

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

Rozwiązanie Zgromadzenia Braci Misjonarzy Kresowych.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 5. 1939 r. Nr. 1/L.

Kurja powiadamia, że Zgromadzenie laickie prawa biskupiego Braci Misjonarzy Kresowych III Zakonu św. Franciszka, posiadające dom macierzysty w diecezji Lubelskiej, zostało w dniu 25 października 1938 r. przez Władzę Duchowną rozwiązane. Byli członkowie tego Zgromadzenia stracili tem samem wszelkie prawa i przywileje zakonne, a więc też i uprawnienie do noszenia szat zakonnych.

Kurja podaje powyższe rzeczy do wiadomości przedewszystkiem dlatego, że wspomniani Bracia usiłowali na terenie archidiecezji Wileńskiej przeprowadzać kwesty, nabywać nieruchomości etc.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kanclerz Kurji.

Obowiązek meldowania się w Rejon. Komendzie Uzupełnień.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 5. I. 1939 r. Nr. 2/L.

Kurja podaje do wiadomości, że kapłani, zmieniający miejsce pobytu, ze względu na rejestrację wojskową winni zgłaszać nowe miejsce pobytu w Rejonowej Komendzie Uzupełnień (dawniej P. K. U.).

Ks. J. Ostreyko
w/z. Kanclerza Kurji.

Obniżenie prenumeraty za „Wiadomości Archid. Wileńskie".

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 5. I. 1939 r. Nr. 3/L.

Kurja powiadamia, że prenumerata za „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie" od dnia 1 stycznia 1939 r. została obniżona do dziesięciu złotych rocznie, płatnych w dwóch ratach — w lutym i czerwcu.

Ks. J. Ostreyko
w/z. Kanclerza Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 roku o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich.

(Dz. U. R. P. z dn. 24. XI. 1938 r., Nr. 91, poz. 624.).

Na podstawie art. 55 ust. (2) ustawy konstytucyjnej postanawiam, co następuje:

Art. 1. (1) Zrzeszenia wolnomularskie (masońskie) uznaje się za rozwiązane z mocy samego prawa.

(2) Minister Spraw Wewnętrznych rozwiąże zrzeszenia zależne od wolnomularstwa.

(3) Majątek rozwiązanych zrzeszeń przeznacza się na cele dobroczynności publicznej, archiwa zaś i dokumenty przekazuje się na rzecz Państwa.

Art. 2. (1) Kto bierze udział w związku wolnomularskim lub działalność takiego związku popiera, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

(2) Kto związek taki zakłada lub nim kieruje, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 2 i grzywny.

Art. 3. (1) Kto uczestniczy w tajnej działalności zrzeszenia rozwiązanego na podstawie art. 1 ust. (2) lub taką działalność popiera, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

(2) Tym samym karom podlega, kto bierze udział w związku, posiadającym nieujawnioną organizację hierarchiczną lub odbierającym od swoich uczestników przyrzeczenie bezwzględnej tajemnicy lub bezwzględnego posłuszeństwa, albo też działalność takiego związku popiera.

Art. 4. Do przestępstw, określonych w art. 2 i 3, nie stosuje się przepisu art. 6 kodeksu karnego.

Art. 5. Minister Spraw Wewnętrznych zarządzi likwidację zrzeszeń wolnomularskich oraz wskaże instytucje, na które przechodzi ich majątek.

Art 6. (1) Zarządzenie o rozwiązaniu zrzeszenia, wydane na podstawie art. 1 ust. (2), należy całkowicie do swobodnego uznania Ministra Spraw Wewnętrznych.

(2) Zarządzenie ogłasza się w gazecie rządowej.

(3) W razie rozwiązania zrzeszenia w trybie przewidzianym w ustępach poprzedzających stosuje się odpowiednio przepis art. 5.

Art. 7. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrom Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości.

Art. 8. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: (—) *I. Mościcki.*

Prezes Rady Min. i Min. Spr. Wewn.: (—) *Sławoj Składkowski.*

Minister Sprawiedliwości: (—) *W. Grabowski.*

Prawo ubogich w sądach.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21. XI. 1938 r. o usprawnieniu postępowania sądowego ogłoszony w Dzienniku Ustaw Nr. 89 poz. 609 zawiera następujące postanowienia co do prawa ubogich:

Art. 112. § 1. Przyznania prawa ubogich domagać się może osoba fizyczna, która wykaże na podstawie zaświadczenia władzy administracji rządowej, samorządowej lub sądu opiekuńczego, że nie jest w stanie bez uszczerbku utrzymania, koniecznego dla siebie i rodziny, ponieść kosztów procesu. Zaświadczenie powinno obejmować dokładne dane o stanie rodzinnym, majątku i dochodach; od sądu zależy uznanie tego zaświadczenia za dostateczny dowód ubóstwa strony.

§ 2. Osobie prawnej może być przyznane prawo ubogich, jeżeli wykaże na podstawie zaświadczenia, wymienionego w paragrafie poprzedzającym, że nie posiada dostatecznych środków na koszty procesu.

Art. 116. § 2. Sąd może przyznać prawo ubogich częściowo. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości określi zasady częściowego przyznania prawa ubogich.

Art. 120. § 3. Opłaty i koszty postępowania przez stronę ubogą nieuiszczone, których zapłata nie została włożona na przeciwnika strony ubogiej, należy ściągnąć z urzędu od strony ubogiej z zasądzonego jej roszczenia; celem zabezpieczenia tych należności Skarbowi Państwa służy ustawowe prawo zastawu na zasądzonem stronie ubogiej roszczeniu.

Art. 125. Niema środka odwoławczego od postanowienia, którym sąd prawo ubogich przyznał, odmówił jego cofnięcia lub nałożenia dodatkowej zapłaty oraz od postanowienia sądu drugiej instancji, odmawiającego lub cofającego prawo ubogich. Zażalenie służy jednak na postanowienie sądu drugiej instancji, odmawiające lub cofające prawo ubogich dla instancji kasacyjnej.

Przysięga duchownych.

W nowym dekrecie Prezydenta z dnia 21 listopada 1938 r., ogłoszonym w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 89, poz. 609, o usprawnieniu postępowania sądowego, wprowadzono zmianę, na mocy której księża na procesie sądowym w sprawach cywilnych, podobnie jak to jest w sprawach karnych, nie składają przysięgi. Do art. 294 bowiem Kodeksu Postępowania Cywilnego dodano następujące brzmienie:

„§ 2. Duchowni uznanych prawnie wyznań nie składają przysięgi".

W sprawie odmowy udzielenia pozwolenia Polskiemu Narodowemu Kościołowi na ustanowienie i używanie stroju. (A. P. 3 — 60).

Decyzja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 26 lipca 1938 r.

(Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. 1938 r. Nr. 24, poz. 143).

Na podstawie art. 1 ust. (1) dekretu z dnia 2 października 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 455) i § 2 rozporządzenia z dnia 15 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 534) odmawiam Polskiemu Narodowemu Kościołowi w Polsce (Kraków, ul. Czarna L. 2) pozwolenia na ustanowienie i używanie stroju według załączonego wzoru

Decyzja niniejsza, jako pozostawiona całkowicie swobodnej ocenie władzy, nie wymaga uzasadnienia zgodnie z art. 75 ust. 3 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341).

Decyzja niniejsza jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

(Warszawa, dnia 26 lipca 1938 r. Nr. AP. 3/60).

Za ministra: *Nakoniecznikow-Klukowski,* podsekretarz stanu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

XIII TYDZIEŃ PROPAGANDY TRZEŹWOŚCI

pod protektoratem Prymasa Polski J. Em. Ks. Kardynała Hlonda oraz Pana Marszałka Śmigłego-Rydza

1—8 lutego 1839 roku.

ODEZWA POLSKIEJ LIGI PRZECIWALKOHOLOWEJ

Polska Odrodzona staje w obliczu wielkich zadań dziejowych jako przedmurze chrześcijaństwa przed zalewającym Europę komunizmem i neopoganizmem. Polska musi być stale gotowa do obrony nienaruszalności swych granic.

Żyjemy w epoce wymagającej od nas niezwykłej czujności, rozwagi, sprawności fizycznej i duchowej, by się nie dać zaskoczyć nikomu.

Tymczasem tężyznę ciała i ducha społeczeństwa naszego osłabia nowoczesny alkoholizm, który „grasuje nadal niepowstrzymanie, szerzy zastraszające spustoszenia socjalne, wyrządza nieobliczalne szkody gospodarcze, podgryza żywotne i twórcze siły ludów, a w dziedzinie moralnej działa jak tajfun, łamiąc to, co szlachetnego wyrasta z duszy człowieczej“ (Ks. Prymas Hlond).

Spożycie alkoholu w ostatnich latach mimo trudności gospodarczych z roku na rok wzrasta.

A przecież trudno zaprzeczyć, jak niezbędnym warunkiem istnienia, normalnego rozwoju i potęgi państwa jest obywatel trzeźwy i zdrowy. Tragiczne dzieje Polski z czasów saskich stanowią nader wymowną dla nas przestrogę.

To też wzywamy Was, Rodacy, którzy zdajecie sobie sprawę ze swej współodpowiedzialności za przyszłość i potęgę Rzeczypospolitej do zdecydowanej walki z tą plagą społeczną. Popierajcie ruch przeciwalkoholowy, gdyż on stanowi walną pomoc w „podciąganiu Polski wzwyż“ (Marsz. Śmigły - Rydz).

„Kto w Polsce walczy z alkoholizmem, ten walczy o wielką przyszłość naszego Narodu i naszego Państwa, kto zaś broni alkoholizmu, staje się chochołem; kto utrudnia tę pracę, staje się podobny do tego, co traci ‚złoty róg‘ przyszłej świetności dziejowej narodu swego“ (Ks. prof. dr. Konstanty Michalski).

Więc do szeregu! Do walki o potężną Polskę w myśl hasła: **„Trzeźwość obywateli podstawą obronności Państwa”.**

ZARZĄD GŁÓWNY:

Prof. dr. *Eug. Piasecki* — wiceprezes; *J. Bensch* — sekretarz generalny; Prof. dr. *J. Dobrowolski*; Dr. *T. Frąckowiak;* Ks. dyr. *T. Gałdyński; T. Tomaszewski;* Ks. dr. *J. Ciemniewski* — Lwów; Dr. *A. Niesiołowski* — Łódź; Ks. kan. *A. Cząstka* — Rzeszów; Ks. poseł dr. *W. Padacz* — Warszawa; Ks. *J. Pietrzak* — Antoninek; *A. Szczyrba* — Katowice; Dr. *T. Wejroch* — Łomża.

DUSZPASTERZ WOBEC ALKOHOLIZMU WŚRÓD PARAFJAN.

Celem duszpasterstwa jest zbawiać dusze, kształtując „nowego” człowieka po myśli Bożej. Zrealizowanie powyższego celu napotyka na wiele przeszkód i utrudnień, które umniejszają, a nieraz uda-

remniają owocność trudu apostolskiego. Do tych przeszkód zaliczyć trzeba przedewszystkiem plagę współczesnego alkoholizmu.

Alkoholizm w pierwszym rzędzie sprzeciwia się cnocie trzeźwości, która jest konieczna do wzbudzenia i wzrostu życia nadprzyrodzonego. Alkoholizm pociąga za sobą mnóstwo grzechów i szkód w życiu moralnem, naraża na utratę zdrowia, majętności, dobrej sławy, cnót i darów nadprzyrodzonych. Gdzie panuje alkoholizm, tam zanika prężność religijna, świeżość i radość życia religijnego, tam akcja katolicka wiedzie suchotniczy żywot, lub wcale nie przyjmuje się. Zresztą, nie duszpasterzom dowodzić, że alkoholizm jest wrogiem życia religijnego w parafji — sami to oni mocno odczuwają, bo doświadczyli boleśnie, że im praca apostolska nie idzie, że najlepsze zamiary i wielkie wysiłki nie dają pożądanych wyników.

Alkoholizmem nazywamy całokształt szkód fizycznych, moralnych, gospodarczych i społecznych, powodowanych nadużyciem napojów alkoholowych w szerokich warstwach społeczeństwa.

Przyczyny, sprzyjające alkoholizmowi, są najrozmaitsze. Współczesne nauki błędne należy postawić w pierwszym szeregu: materjalizm, ateizm, laicyzm, kult ciała, pesymizm, nihilizm. — *A znane są uczynki ciała. Są to: porubstwo... pijaństwa, biesiady i tym podobne* (Gol. II, 19–21). *Cóż mi za pożytek jeżeli umarli nie powstają? Jedzmy i pijmy, bo jutro pomrzemy* (I Kor. XV, 32).

Wadliwa organizacja życia gospodarczego, powodująca bezrobocie i przeróżne niedomagania życia codziennego, skłania biedaków do nadużywania alkoholu, jako środka pocieszenia i zapomnienia o nędzy i troskach.

Nadmiar uroczystości publicznych, urządzanych przez liczne organizacje i związki. Używa się wówczas napojów alkoholowych jako niemal koniecznego składnika i w ten sposób wzrasta spożycie alkoholu i daje się zły przykład ze strony tych, którzy stoją na świeczniku społeczeństwa.

Kapitalizm, wyzuty z czynnika religijnego, zapomocą głośnej i błyskotliwej reklamy, zapomocą różnorodnych zabaw i koncertów, ułatwia wszystkim dostęp do alkoholu, znajduje przychylne przyjęcie i prawie nieuniknione spożycie. Naoczną ilustracją powyższego były IV Targi Północne w Wilnie, na których niemal za poły łapano zwiedzających, by skosztowali tej nowoczesnej trucizny w postaci najrozmaitszego gatunku trunków.

Przywódcy partyj politycznych, tych zwłaszcza, które zmierzają do przewrotu politycznego, posługują się alkoholem, by pozyskiwać zwolenników i zdobywać ich głosy przy wyborach. Szynki są w naszych warunkach ośrodkami roboty komunistycznej.

Nie bez winy jest i monopol spirytusowy, któremu chodzi, jak każdemu przedsiębiorstwu, o zyski, a stąd nie przeszkadza się wzrostowi spożycia alkoholu, lecz jeszcze dąży się do ułatwienia zbytu.

Zwyczaje towarzyskie, przykłady idące z góry, brak dobrego wychowania dzieci i młodzieży, prasa, literatura, kino, teatr i radjo—wszystko to wytwarza atmosferę przychylną piciu napojów alkoholowych, a skutki splotu powyższych przyczyn każdy duszpasterz boleśnie odczuwa na własnej skórze. Cóż więc robić ?

Nasamprzód duszpasterz powinien sam poznać dokładniej kwestję alkoholizmu. Pomocnemi mu w tem będą dzieła: B. Duchowicz, O napojach alkoholowych i alkoholiźmie, złotych 2.80. W. Ulbricht, Szkoła a zagadnienia alkoholizmu, zł. 2.50. Alkohologja zł. 5. Książek tych dostarczy Katolicki Związek Abstynentów w Poznaniu, ul. Podgórna 12-b. Gdy zaś zdobędzie się zasób potrzebnej wiedzy, należy bezzwłocznie wziąć się do usuwania ignorancji i błędnych poglądów, jakie w naszych czasach w dziedzinie zagadnienia alkoholowego istnieją. Zadanie to muszą duszpasterze spełniać:

1. Głosząc słowo Boże w kościele. Należy wiernych pouczać o zgubnych następstwach pijaństwa dla parafji, gminy, całego społeczeństwa, dla ludu biednego, dla rodzin, dla poszczególnych wiernych, dla zdrowia i dobrobytu, obyczajów i uzdolnień oraz dla życia duchownego. Nie wystarczy atoli ganić i gromy ciskać i poniżać tych, co ulegają nałogowi, co sprzedają napoje alkoholowe — lecz należy przedewszystkiem wytłumaczyć, jakie korzyści wynikają z trzeźwości i całkowitej abstynencji dla jednostek, rodzin i społeczeństwa, wykazać związek, istniejący między cnotą trzeźwości, a życiem religijnem i społecznem wśród parafjan.

2. W katechizacji, wykonywanej w kościołach lub szkołach, należy według zasad pedagogiki, subtelnie ale stanowczo i usilnie uświadamiać młodzież o konieczności cnoty trzeźwości i abstynencji, aby zdobyła szlachetny i prawy charakter, nieskażone obyczaje, jak najlepsze postępy w nauce, a zwłaszcza cnotę czystości i niewinności.

3. W czasie kolendy lub przy innych sposobnościach duszpasterz może znakomicie w rozmowach poufnych wskazać na alkoholizm i trzeźwość i po ojcowsku upominać wiernych, wskazując na wielką szkodliwość alkoholizmu dla zgody i jedności w życiu domowem, dla spokojnego i pięknego obchodzenia świąt, czy uroczystości rodzinnych, dla życzliwego współżycia z przyjaciółmi, współobywatelami i sąsiadami.

4. Z okazji nauki przedślubnej niech duszpasterz nie zaniedba wskazać na wielkie szkody, jakie ponosi potomstwo wskutek alkoholizowania się rodziców, że zgubny jest wpływ alkoholu na płód poczęty, na przyszłe zwyrodnienie organizmu i ustroju nerwowego, że on to bywa przyczyną chorób długotrwałych, a często i nieuleczalnych i w ogólności strasznego losu dzieci, których rodzice, czy nawet dalsi przodkowie, hołdowali alkoholizmowi.

5. Trybunał pokuty daje znakomitą sposobność, by wyrwać duszę ze strasznego nałogu, lub zapobiec zaciągnięciu takowego. Niech spowiednik nie pomija pytań o używaniu trunków, osobliwie przez młodzież i dzieci. Niech młodych małżonków pouczy o strasznych skutkach, jakie im może przynieść używanie alkoholu, który zazwyczaj dość szybko i łatwo rozluźnia węzeł małżeński. Alkohol bowiem sprzyja niebezpiecznym znajomościom i przyjaźniom, nocnym schadzkom, zabawom, pożądaniom, a w następstwie niezgodom małżeńskim, kłótniom, bójkom, aż do zabójstwa i samobójstwa. Cóż wówczas stanie się z dziećmi, wychowanemi w tak gorszącem otoczeniu, a później pozbawionemi rodziców i własnego domu?

6. Wkońcu duszpasterze powinni pamiętać, że „exempla trahunt". Abstynencja kapłana stanowi jeden z najskuteczniejszych środków zaradczych i jest najpewniejszą bronią w walce z alkoholizmem. Kapłani, którzy są zwolennikami umiarkowanego, ale stałego używania alkoholu, słusznie uchodzą za największą przeszkodę, prawie zasadniczą, przy akcji przeciwalkoholowej na terenie parafji. Tylko duszpasterze, uznający i praktykujący całkowitą abstynencję, mogą spodziewać się obfitych owoców w tej dziedzinie pracy na terenie zasięgu swej działalności. Plebanje i posiłki kapłańskie z okazji uroczystości i przyjęć powinny być dla wiernych wzorem pod względem trzeźwości i umiarkowania w jedzeniu.

7. Na terenie organizacyj parafjalnych należy często poruszać sprawę alkoholizmu i trzeźwości. Mówić tam należy

o bezalkoholowem wychowaniu młodzieży, o reformie zwyczajów towarzyskich, propagować napoje bezalkoholowe (płyny, owoce).

8 Ożywić działalność Bractw Trzeźwości i posługiwać się ich członkami w akcji propagandowej, zapobiegawczej i ratowniczej. Ich opiece może duszpasterz zlecać alkoholików, a zwłaszcza tych, którzy obarczeni liczną rodziną, przez swój nałóg wiodą dziatwę do zguby duchowej, moralnej i fizycznej.

Wyniki, rozwój i owoce akcji przeciwalkoholowej na terenie parafji w pierwszym i głównym rzędzie zależą najbardziej od gorliwości i zapału duszpasterza, zwalczającego alkoholizm. Ksiądz Jan Kapica, gorliwy działacz przeciwalkoholowy na Śląsku pisał w swej pracy „Duszpasterstwo, a ruch trzeźwości“: „Punktem wyjścia pasterskiego ruchu trzeźwości powinny być duch i serce kapłana. Wszelka inicjatywa na tem polu, metoda, intensywność zależą od pojęć, jakie duszpasterz wyrobił sobie o istocie, skutkach, szerzeniu się alkoholizmu, jak również od udziału w doli i niedoli ludu katolickiego... Oto idea abstynencka puka do wrót czasu. Puka też do drzwi katolickich plebanij, klasztorów i kościołów. Czy ją odepchniemy? — Jeżeli tak, to odejdzie, ale znowu wróci, aż zostanie wpuszczona, może jednak już nie przez drzwi katolickie“.

Niegdyś sprawa społeczna i robotnicza, nie spostrzeżona w porę, ani poparta, z całą siłą zwróciła się przeciw Kościołowi, kapłanom i duszpasterstwu — tak za naszych czasów może się stać ze sprawą alkoholizmu, jeżeli katoliccy duszpasterze nie poprą stanowczo, gorliwie i z wielkiem zamiłowaniem katolickiego ruchu przeciwalkoholowego, szczególnie wśród inteligencji, robotników i chłopów, oraz w szeregach młodych pokoleń. Wierzę, że stanie się inaczej, że duchowieństwo katolickie nie pozostanie obojętne na nędzę moralną i materjalną, wywołaną nowoczesnym alkoholizmem, że taktyczną, według nowoczesnych metod walką z tym największym wrogiem ludzkości przywróci Kościołowi i sługom jego zaufanie, wdzięczność i przywiązanie ludu katolickiego.

X. J. Matulewicz.

Ś. P. KS. DOMINIK JAROSZ.

Dnia 3 stycznia r. b. zmarł w Wilnie ś. p. ks. Dominik Jarosz.

Ś. p. ks. Dominik Jarosz urodził się w zaśc. Dauksze z Wincentego i Rozalji z Pożarowskich dn. 4 sierpnia 1857 r., święcenia kapłańskie po ukończeniu Seminarjum Wileńskiego otrzymał w Kownie z rąk bpa Bereśniewicza 13 października 1882 r.

Zaraz po wyświęceniu ś. p. ks. Dominik Jarosz został mianowany na stanowisko wikarego w Suchowoli, skąd po rocznym pobycie przeszedł na stanowisko proboszcza w Sokółce. Będąc proboszczem w Sokółce w ciągu czterech lat, ś. p. ks. Jarosz pełnił jednocześnie obowiązki dziekana Sokólskiego.

W r. 1887 ś. p. ks. Dominik Jarosz zostaje mianowany na stanowisko proboszcza w Mścibowie i pozostaje na tem stanowisku do r. 1891. W tym roku zostaje ś. p. ks. Dominik Jarosz aresztowany przez policję rosyjską i osadzony na mocy zarządzenia gubernatora grodzieńskiego w klasztorze po-franciszkańskim w Grodnie, gdzie przebył półtora roku. Odtąd rząd rosyjski zawsze ma na oku ś. p. ks. Jarosza i uważa go za nieprawomyślnego.

W dalszym ciągu swego życia ś. p. ks. Dominik Jarosz zajmuje stanowiska proboszcza w Kaszubińcach, Wielkich Eysymontach, Szarkowszczyznie, Dalekich i Zamoszu.

W r. 1928 ś. p. ks. Dominik Jarosz wycofuje się z powodu podeszłego wieku i słabego zdrowia z pracy duszpasterskiej na emeryturę i mieszka jużto w fol. Chinach, par. Szarkowszczyzniańskiej, jużto w Wilnie przy ul. W. Wiwulskiego, przy zakł. dla nieuleczalnie chorych.

Ś. p. ks. Dominik Jarosz odznaczał się pogodnem usposobieniem i gorliwością w spełnianiu obowiązków duszpasterskich, szczególnie z zamiłowaniem poświęcał się pracy w kofesjonale, umiał również szerzyć czynną pobożność wśród parafjan i wdrażać ich do spełniania praktyk religijnych.

Requiescat in pace. *Ks. B. M.*

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI.

Z wydawnictw wileńskich. — Od roku przeszło wychodzi w Wilnie dwutygodnik kulturalno - społeczny p. t. *Sprawy Otwarte.*

Zwracamy uwagę na niektóre numery specjalne pisma, jak naprzykład, numer „wołyński", „italski", „zaolziański" i artykuły: ks. Klepacza, prof. U. S. B., p. t.: „Ideały średniowiecza a czasy obecne" oraz „Karol Hubert Rostworowski". które wyszły również jako broszury, zyskując uznanie fachowej krytyki (do nabycia w redakcji *Spr. Otw.*); p. prof. Turkowskiego o Rusi Podkarpackiej; p. Panasewicza — obrazki z życia wileńszczyzny; artykuł W. Machiewicza i innych.

Współpracownik czas. *Sprawy Otwarte* ks. B. Gramz pisał artykuły źródłowe z dziejów prawosławja i unji w XVIII wieku, o faszyzmie, socjalizmie, a ostatnio drukował część swego odczytu p. t.: „Prawda o Z.N.P.", wygłoszonego w Wilnie, 10. XII. ub. r.

Adres redakcji: Wilno, Jagiellońska 6, m. 10.

Redaktor — *Henryk Polakiewicz.*

Prenumerata rocznie kosztuje 4 zł.

STOLICA APOSTOLSKA.

Życzenia świąteczne w Watykanie. Przemówienie Ojca św. — Tradycyjnym zwyczajem okres świąteczny, od wigilji Bożego Narodzenia do dnia Nowego Roku, przeznaczony jest w Watykanie na składanie oficjalnych życzeń Papieżowi przez dostojników kościelnych i watykańskich, członków korpusu dyplomatycznego i inne urzędowe osobistości. Serję składania życzeń rozpoczyna św. Kolegjum Kardynalskie w dzień wigilijny, a kończą, zazwyczaj w pierwszych dniach stycznia, przedstawiciele patrycjatu i szlachty rzymskiej.

W roku ubiegłym dla złożenia życzeń Ojcu św. zebrało się w dzień wigilijny 25 kardynałów z dziekanem kardynałem Granito Pignatelli di Belmonte na czele, który też w swojem i całego św. Kolegjum imieniu odczytał adres z życzeniami i wyrazami synowskiego dla Ojca św. przywiązania.

Odpowiadając na ten adres, Ojciec św. ze swej strony odwzajemnił się niezmiernie czułemi życzeniami ojcowskiemi, dziękując za liczne dowody synowskiego przywiązania i miłości, poczem przypomniał, że zbliża się dziesiąta rocznica zawarcia ugody lateraneńskiej. Z tej racji Ojciec św. uroczyście oświadczył, że obchód tej rocznicy będzie dla Niego hymnem najgorętszej wdzięczności, Jego „Wielbij duszo moja Pana“, Jego „Teraz puszczasz sługę Twego, Panie, w pokoju“, Jego „Ciebie Boga chwalimy“, dla tej nieskończonej Dobroci Bożej, która, poczynając od pierwszej encykliki, przywoływała na myśl te piękne słowa „Ego cogito cogitationes pacis et non afflictionis“ (Znam myśli pokoju a nie udręczenia — Jer. 29, 11). Dzięki tej myśli Papież nie przeoczył tej dziejowej chwili, którą Opatrzność niebawem sama wyznaczyła.

Po złożeniu wdzięczności Bogu skierował Ojciec św. podziękowania do tych wysokich osób, mianowicie suwerena Włoch i jego ministra, którym należy zawdzięczać, że dzieło tak doniosłe uwieńczone zostało pomyślnym wynikiem, a także dla zasług ś. p. kardynała Piotra Gasparriego i markiza Franciszka Rattiego, którzy w pracy tej gorliwie dopomagali.

Złożywszy podziękowania Bogu i wyraziwszy uznanie osobom, zwrócił się Ojciec św. z życzeniami do całej drogiej Jego sercu Italji. Ze swego jednak obowiązku apostolskiego, mimo radości z okazji dziesięciolecia umowy lateraneńskiej, nie może przemilczeć poważnych trosk i gorzkich smutków z powodu — coprawda nie ogólnych, ale bardzo licznych wystąpień przeciw Akcji Katolickiej, która jest źrenicą Jego oka. Papież powtarza, że Akcja Katolicka nie prowadzi polityki, lecz dąży jedynie do wychowania dobrych chrześcijan, którzy są pierwszorzędnym czynnikiem dla dobra powszechnego, zwłaszcza w kraju tak katolickim, jak Włochy. W zupełności przytem Papież aprobuje przemówienie kardynała arcybiskupa Medjolanu w sprawie obowiązków jednostki i obowiązków społeczeństwa.

Poważną przyczyną smutku serca Ojca św. jako Głowy Kościoła i Strażnika moralności i prawdy jest także rana, zadana konkordatowi w sprawie tak ważnej, jak małżeństwo. Jest to cios bardzo boleśnie rażący serce Ojca św., niemożliwą jest bowiem rzeczą, by jedna strona mogła przekreślić zobowiązania, wynikające z umowy dwustronnej.

Nawiązując następnie do apoteozowania w Rzymie krzyża, który jest wrogim Krzyżowi Chrystusowemu, Papież przypomina słowa ubolewania Leona XIII, który skarżył się, że bólu takiego nie oszczędzono jego poważnemu wiekowi. Błaga więc Boga o oświecenia umysłów i poruszenie serc w kierunku prawdy i sprawiedliwości.

„Ofiarowaliśmy — kończył Ojciec św. — Nasze już podeszłe życie dla pokoju i pomyślności ludów, ofiarujemy je ponownie, aby nienaruszony był pokój wewnętrzny, pokój duszy i sumienia"... Wreszcie Papież udzielił błogosławieństwa apostolskiego.

Poselstwo rumuńskie przy Watykanie podniesione do rangi ambasady. — „Osservatore Romano" komunikuje, że poselstwo rumuńskie przy Stolicy Apostolskiej zostało podniesione do rangi ambasady.

Konsekracja biskupa Delegata Apostolskiego dla Wielkiej Brytanji. — W dniu 21 grudnia r. ub. kardynał Rossi, sekretarz św. Kongregacji Konsystorza, dokonał konsekracji mgr. Willama Godfreya, arcybiskupa tytularnego Gius i delegata apostolskiego dla Wielkiej Brytanji. Nowy arcybiskup w wigilję Bożego Narodzenia udzielił po raz pierwszy święceń kapłańskich kilku alumnom Kolegjum Angielskiego w Rzymie, a w dniu 29 grudnia, jako uroczystość św. Tomasza z Canterbury, patrona wspomnianego kolegjum, odprawił pierwszą swą pontyfikalną Mszę św.

W sprawie złej prasy. — Sekretarz św. Kongregacji Konsystorza kardynał Carlo Rossi wystosował ostatnio do wszystkich biskupów ordynarjuszy diecezjalnych pismo, w którem zwraca uwagę na wielką ilość wydawnictw, przedstawiających poważne niebezpieczeństwo dla wiary i dobrych obyczajów, i nadmienia, że „jest w wielkim interesie Kościoła, aby takie wydawnictwa w sposób jak najbardziej stanowczy, przy pomocy właściwych środków, zostały zakazane, a wierni powstrzymywali się od ich czytywania". Św. Kogregacja Konsystorza wyjaśnia, że ponieważ liczba książek, dzienników i jednodniówek, ogłaszanych co dnia we wszystkich językach i na całym świecie uniemożliwia Stolicy Apostolskiej akcję bezpośrednią i tak szybką, jak to byłoby konieczne, trzeba, aby Ordynarjusze odnośnych miejscowości na mocy przysługującej im władzy z obowiązku strzeżenia całości doktryny i ochrony dobrych obyczajów (kan. 348 § 1 Kod. Pr. Kan.) oraz możności zakazywania książek demoralizujących, okazywali skuteczne swe współdziałanie wszędzie, gdzie okaże się groźne niebezpieczeństwo. List św. Kongregacji poleca, aby Biskupi, bądź osobiście, bądź przez szczególnie nadających się do tego kapłanów, czuwali nad wydawnictwami, w szczególności perjodycznemi, i te, które w roztropnym swym sądzie uznają za szkodliwe, zakazywali swym wiernym czytać, te zaś, które zasługiwałyby na bliższe zbadanie lub wymagałyby wyższej instancji dla osądzenia, pośpieszali przekazywać do najwyższej władzy kościelnej, aby móc osiągnąć bardziej szerokie i celowe ich osądzenie.

Jubileusz Lorenzo Perosiego. — W końcu grudnia r. ub. słynny kompozytor włoskiej muzyki kościelnej ks. prałat Lorenzo Perosi obchodził 40-lecie swego powołania na stanowisko dyrygenta papieskich chórów kaplicy sykstyńskiej. Przed 40 laty mianowicie w dniu 13 grudnia 1898 roku młody, wówczas zaledwie 26 lat liczący kierownik chórów św. Marka w Wenecji w obecności licznych kardynałów, dyplomatów i przedstawicieli

świata artystycznego wystąpił w bazylice św. Piotra w Rzymie ze swem oratorjum „La Resurrezione di Cristo“, które zjednało mu powszechną sławę i podziw. Od tego czasu msgr. Perosi opracował kilka oratorjów, 25 mszy, 8 suit orkiestrowych i wiele drobniejszych utworów treści liturgicznej.

W związku z tym jubileuszem Ojciec św. wyraził pragnienie, by dla jego uczczenia msgr. Perosi wykonał „La Resurrezione di Cristo“ na Wielkanoc 1939 r. w sali Błogosławieństw w Watykanie.

Ks. prałat Lorenzo Perosi w dniu 20. XII. r. ub. ukończył 68 rok życia

Z NIWY KOŚCIELNEJ I DUSZPASTERSKIEJ.

W KRAJU

Zgon ś. p. kardynała Aleksandra Kakowskiego. — W piątek dnia 30 grudnia r. ub. o godz. 21 minut 15 zasnął w Panu opatrzony SS. Sakramentami ś. p. Kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup - metropolita warszawski. Przy łożu umierającego była obecna Kapituła Metropolitalna oraz najbliższe otoczenie zmarłego Kardynała.

Ś. p. Kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup-metropolita warszawski, prymas Królestwa Polskiego, Regent zmartwychwstającej Polski, doktór św. teologji i prawa, urodził się dnia 5 lutego 1862 r. w Dębinach powiatu przasnyszskiego w rodzinie szlacheckiej, z Franciszka i Pauliny z Ossowskich. Po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie w r. 1878 wstąpił do warszawskiego Seminarjum Duchownego. Po czterech latach wysłany został na dalsze studja teologiczne do Akademji Duchownej w Petersburgu, a następnie do uniwersytetu Gregorjańskiego w Rzymie, gdzie ukończył wydział prawny.

Po powrocie do kraju otrzymał święcenia kapłańskie dnia 30 maja 1886 r. i został mianowany wikarjuszem przy parafji św. Andrzeja w Warszawie oraz obrońcą sakramentu małżeństwa i prokuratorem w Sądzie Arcybiskupim. W r. 1887 ks. Kakowski powołany został na profesora Seminarjum Duchownego w Warszawie, gdzie wykładał prawo kanoniczne, homiletykę, teologję pasterską i literaturę polską. W 1898 r. objął stanowisko rektora tegoż Seminarjum, a w r. 1901 został mianowany kanonikiem gremjalnym Kapituły Metropolitalnej warszawskiej. W 1910 r. nastąpiła nominacja ks. kanonika Kakowskiego na rektora rzymsko-katolickiej Akademji Duchownej w Petersburgu, najwyższej uczelni katolickiej w imperjum rosyjskiem.

Po zgonie ś. p. arcybiskupa Wincentego Popiela papież Pius X mianował w 1913 r. ks. rektora Kakowskiego arcybiskupem - metropolitą warszawskim. Konsekracja odbyła się 22 czerwca 1913 r. w Petersburgu w kościele św. Katarzyny, a dnia 14 września tegoż roku nowy arcypasterz odbył uroczysty ingres do swej archikatedry.

W dobie przełomowej, podczas wojny światowej, za okupacji niemieckiej w 1917 r. za zgodą papieża Benedykta XV i biskupów polskich ks. arcybiskup Kakowski został członkiem Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego i ten odpowiedzialny urząd wraz z dwoma innymi członkami Rady Regencyjnej, gdy wybiła godzina odzyskania niepodległości, złożył w listopadzie 1918 r. w ręce Józefa Piłsudskiego.

Dn. 28 października tegoż 1918 r.

ks. arcybiskup Kakowski udzielił w Warszawie sakry biskupiej ówczesnemu Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce, Mgr. Achillessowi Rattiemu, dzisiejszemu Ojcu św. Piusowi XI.

Dn. 14 grudnia 1919 r. Ojciec św. Benedykt XV mianował ks. arcybiskupa Kakowskiego kardynałem-prezbyterem tytułu św. Augustyna.

Zmarły Dostojnik Kościoła posiadał najwyższe odznaczenia polskie: wielkie wstęgi orderów Orła Białego i Polonji Restituta i innych. Był kanclerzem Kapituły pierwszego z tych orderów. W r. 1936 ś. p. ks. kardynał Kakowski obchodził 50-lecie swego kapłaństwa, a w roku ub. 25-lecie swej sakry biskupiej.

Kurs i rekolekcje zamknięte dla instruktorów A. K. archid. Warszawskiej. — Staraniem Zarządów Kat. Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej odbył się w Otwocku kurs i rekolekcje zamknięte dla instruktorów i instruktorek pracujących na terenie archidiecezji warszawskiej. W kursie i rekolekcjach wzięło udział 18 osób, Otwarcia kursu dokonał ks. dr. Jerzy Modzelewski, sekretarz gen. K. S. M. M., wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Program kursu objął następujące wykłady: „Samodzielność pracy ideowo-organizacyjnej w A. K. młodzieży“ — p. Godycka. „Obowiązki katolików świeckich wobec uchwał I Synodu Plenarnego“ — p. Chaciński. „Życie kulturalne wsi współczesnej“ — p. Tabaczyńska. „Stan gospodarczy wsi polskiej“ — p. Bierzyński. „Wieś jutra“ — p. Godycka. „Agraryzm jako ustrój polityczny i społeczno-gospodarczy“ — ks. dr. J. Modzelewski. „Zadania wiejskich uniwersytetów ludowych w Polsce“ — ks. dr. Modzelewski. „Warstwy społeczne w mieście i miasteczku oraz ich stan religijno-moralny“ — ks. dr. L. Pawlina. „Wpływ środowiska na kształtowanie się psychiki w mieście“ — Kamiński. „Współczesne prądy ideowe i społeczne w mieście“ — ks. dr. L. Pawlina. „Stan organizacyjny świata pracy“ — ks. dr. Pawlina. „Metody i środki działania młodzieży robotniczej w Belgji“ — ks. dr. J. Modzelewski. „Struktura organizacyjna i metody pracy Katol. Tow. Caritas“ — ks. mgr. Strzałkowski. „Piśmiennictwo katolickie wobec zagadnień społecznych“ — p. Gombrowicz. Katolicki ustrój społeczno-gospodarczy“ — p. Błażejewicz. „Potrzeby katolicyzmu w Polsce“ — p. Bukowski.

Po zakończeniu kursu odbyły się trzydniowe rekolekcje zamknięte, które przeprowadził członek Zarządu KSMM. ks. dr. Leon Pawlina. W uroczystości zakończenia kursu i rekolekcyj wzięli udział członkowie Zarządów KSMM. i KSMŻ.

Dnie dyskusyjne dla nauczycieli w Poznaniu. — Odbywające się rokrocznie — już poraz trzeci w sierpniu gnieźnieńskie „Dnie katolickie dla nauczycieli“ zgromadziły w r. 1938— 118 uczestników na czterodniowem studjum i dwóch „dniach skupienia“.

W styczniu roku ubiegłego zorganizowano po raz pierwszy również w Poznaniu „Dnie dyskusyjne dla nauczycieli“. Podobne dnie dyskusyjne odbyły się po raz drugi w dniach 29 i 30 grudnia 1938 r. z udziałem około 80 nauczycieli, członków „Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, „Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych“ oraz „Związku Nauczycielstwa Polsk ego“. Referat n. t. „Katolicki pogląd na świat“ wygłosił dr. Górnicki. „Krytykę haseł XIX wieku“ przeprowadził dr. Andrzej Niesiołowski. „Najnowsze kierunki ideologiczne w Polsce w świetle nauki Kościoła“ przedstawił

p. Eug. Myczka z Warszawy. W sposób jasny i głęboki mówił ks. rektor Kazimierz Kowalski n. t. „Aktualność nauki św. Tomasza w dobie współczesnej". Po Mszy św. ks. rektor wygłaszał konferencje religijne, w których na tle postaci Chrystusa wspaniale zarysowały się godność i obowiązek polskiego nauczyciela. Wreszcie wysłuchano ciekawego referatu p. M. Stachowiaka p. t. „Zaprawianie młodzieży szkolnej do praktyk religijnych".

Uczestnicy zjazdu wyrazili przekonanie, że wielkopolskie „Dnie dyskusyjne" przyjmą się w całej Polsce, obejmując — w odrębnych zespołach nauczycieli i nauczycielki, zarówno nauczycielstwo szkół powszechnych, jak i profesorów szkół średnich i wyższych.

ZAGRANICĄ

Zgon ostatniego z kardynałów kreowanych przez Leona XIII. — W dzień wigilijny zrana zmarł w posiadłości swojej Dolna Dlouha Louczka pod Uniczowem (Mährisch Neustadt) na Morawach ś. p. ks. kardynał Leon Skrbensky, ostatni z purpuratów, kreowanych przez papieża Leona XIII.

Ś. p. ks. kardynał Leon Skrbensky z Hrzisztie urodził się 12 czerwca 1863 r. w Hukowicach (Hausdorf) pod Nowym Jiczinem (Neutitschein) w diecezji ołomunieckiej. Po ukończeniu gimnazjum w Kromierzyżu i seminarjum duchownego w Ołomuńcu, święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1889 poczem przez pewien czas pracował w duszpasterstwie na Słowaczyźnie, Morawach i Śląsku. Z kanonji i probostwa kapituły kolegjackiej kromierzyżskiej w grudniu r. 1899 powołany został na stolicę arcybiskupią praską i w dniu 6 stycznia 1900 roku otrzymał sakrę biskupią, a w rok później na konsystorzu z dnia 15 kwietnia 1901 r. papież Leon XIII kreował go kardynałem z tytułu św. Stefana al Monte Celio. Stolicą arcybiskupią praską kard. Skrbensky rządził przez lat piętnaście, zaś od r. 1916 przejął po kardynale Bauerze stolicę arcybiskupią w Ołomuńci, której ster prowadził aż do września 1920 r., gdy ze względu na stan swego zdrowia został na własną prośbę przez Benedykta XV z tych obowiązków zwolniony. Resztę życia kard. Skrbensky spędził w dziedzicznej swej włości pod Uniczowem, gdzie też zmarł niemal nieoczekiwanie, przygotowując się do odprawiania codziennej Mszy św.

Reprezentanci Stolicy Apostolskiej w Anglji po reformacji. — W związku z powołaniem dotychczasowego rektora kolegjum angielskiego w Rzymie msgra Willama Godfreya na stanowisko delegata apostolskiego w Anglji, prasa angielska przypomina, że wbrew powszechnemu mniemaniu nie jest on pierwszym po reformacji oficjalnym przedstawicielem Stolicy Apostolskiej w Anglji. Pierwszym takim reprezentantem był bowiem za czasów króla Jakóba II w latach 1685 — 88 arcybiskup Fernando d'Ada, a drugim nadzwyczajny legat papieski Erckine, przybyły do Anglji w r. 1793 i pozostający tam do r. 1801. Ks. arcybiskup Godfrey będzie zatem w Anglji już trzecim oficjalnym przedstawicielem Stolicy Apostolskiej.

Katolicka prasa francuska czci zasługi Pierre l'Ermite'a. — Z inicjatywy wielkiego katolickiego wydawnictwa *Maison de la Bonne Presse* w Paryżu zorganizowano z racji 50-lecia święceń kapłańskich znanego pisarza francuskiego ks. Edmund Loutil, pisującego pod pseudonimem Pierre L'Ermite, obchód ku

uczczeniu jego zasług literackich. Jubilatowi ofiarowano przy tej okazji wspaniały artystyczny złoty kielich mszalny, którego podstawę stanowią postacie N. P. Maryi, św. Jana i Marji Magdaleny.

Masoni „obrońcami" święcenia niedzieli. — Z Belfastu donoszą, że miejscowa loża wolnomularska wystąpiła ostatnio do zarządu miejskiego z wnioskiem, aby ogłoszono zakaz odbywania w niedziele wszystkich publicznych manifestacyj i obchodów, ponieważ dzień ten, jako Dzień Pański, powinien być poświęcony rozmyślaniom w ciszy i spokoju. Ta niezwykła purytańska gorliwość masonów źródło swe ma jednak w tem, że zazwyczaj w niedziele po południu katolicy urządzają swoje zebrania dla klas pracujących, oraz obchody, w których odnawiają dawne iryjskie tradycje ludowe.

Dzieje nawrócenia Gustawa Hervé. — Znany publicysta francuski, niegdyś zagorzały socjalista i antymilitarysta, ogłosił ostatnio dzieje swego powrotu do Kościoła katolickiego.

Zrazu rewolucjonista o silnym podkładzie anarchistycznym, później umiarkowany socjalista przez lat bez mała trzydzieści głosił idee skrajne pacyfizmu i antymilitaryzmu. Naraziło go to na proces o obrazę sztandarów Republiki i nawoływanie do rewolucji. Bronił go wówczas Aristide Briand. Z chwilą wybuchu wojny w r. 1914 w umysłowości Hervé nastąpił gwałtowny przełom. Z dawnego pacyfisty stał się gorącym patrjotą, z socjalisty — głosicielem porozumienia między klasami społecznemi, a dziennik *Victoire*, którego był naczelnym redaktorem, organem niemal szowinistów francuskich. W tym samym mniej więcej czasie nastąpił u Hervé również przewrót duchowy. Już wcześniej, jak sam przyznaje, uznawał i szanował znaczenie chrześcijaństwa jako potężnego czynnika moralnego i wychowawczego i dlatego należał do najgwałtowniejszych przeciwników praw laicystycznych. Rozumiał także, że Kościół głosi prawdę i moralną i społeczną, wielu jednak jeszcze trzeba było lat, nim oprócz rozsądku, jak pisze, poruszyło się w nim serce i całą duszą zwrócił się ku Kościołowi.

„Germania" przestała wychodzić. — Z Nowym Rokiem przestał w Berlinie wychodzić niegdyś bardzo popularny dziennik katolicki Niemiec Północnych, *Germania*. Pismo to, założone w r. 1870, aż do przewrotu narodowo-socjalistycznego było organem niemieckiej partji centrowej. Z chwilą upadku tej partji rozpoczął się również gwałtowny upadek *Germanii*, coraz bardziej tracącej czytelników. „Zglajchszaltowanie" tego pisma przyspieszyło jego koniec, gdyż katolicy przestali je czytać.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Wydawca: KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Redaktor: KS. JÓZEF PONIATOWSKI.

Drukarnia Archidiecezjalna w Wilnie.